



Sygn. akt III SK 49/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski
SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. Sp. z o.o. w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej
o nałożenie kary pieniężnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 13 lutego 2014 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej (Prezes Urzędu) decyzją z 9 czerwca 2010 r. nałożył na P. Sp. z o.o. (powód) karę pieniężną w wysokości

2.500.000 zł za niewypełnienie obowiązku udzielenia informacji niezbędnych do wykonywania przez Prezesa Urzędu jego uprawnień i obowiązków w związku z nieprzedłożeniem przez powoda informacji żądanych w piśmie Prezesa Urzędu z 2 listopada 2009 r.

Powód zaskarżył decyzję Prezesa Urzędu odwołaniem w całości. Sąd Okręgowy w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z 10 stycznia 2013 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że obniżył nałożoną na powoda karę pieniężną do kwoty 250.000 zł oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wezwaniem z 2 listopada 2009 r. Prezes Urzędu zobowiązał powoda na podstawie art. 6 Prawa telekomunikacyjnego do udzielenia w terminie do 27 listopada 2009 r. informacji niezbędnych do dostosowania modelu bottom-up kalkulacji kosztów usług w sieciach ruchomych do Zalecenia Komisji Europejskiej z dnia 7 maja 2009 r. W odpowiedzi na wezwanie powód pismem z 24 listopada 2009 r. przedstawił swoje stanowisko odnośnie do braku podstaw do żądania przez Prezesa Urzędu danych wskazanych w piśmie z 2 listopada 2009 r., ponieważ cel żądanych informacji nie został przewidziany w art. 192 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego. W piśmie z 27 listopada 2009 r. powód przedstawił część żądanych przez Prezesa Urzędu informacji i wniósł jednocześnie o przedłużenie terminu do udzielenia pełnej odpowiedzi na wezwanie z 2 listopada 2009 r. Pismem z 3 grudnia 2009 r. Prezes Urzędu ponownie zobowiązał powoda do udzielenia w terminie 7 dni informacji wskazanych w załączniku do pisma. Zawiadomieniem z 15 grudnia 2009 r. Prezes Urzędu poinformował powoda o wszczęciu postępowania w sprawie nałożenia na powoda kary pieniężnej na podstawie art. 209 ust. 1 pkt 1 Prawa telekomunikacyjnego w związku z nieprzedłożeniem danych żądanych przez Prezesa Urzędu w piśmie z 2 listopada 2009 r. Pismem z 18 grudnia 2009 r. w odpowiedzi na żądanie Prezesa Urzędu z 2 listopada 2009 r. i 3 grudnia 2009 r. powód przekazał informacje objęte treścią formularza załączonego wezwania Prezesa Urzędu z 3 grudnia 2009 r.

W ocenie Sądu Okręgowego okolicznością bezsporną było, że powód nie przekazał wszystkich żądanych wezwaniem z 2 listopada 2009 r. informacji w wyznaczonym w wezwaniu terminie (27 listopada 2009 r.). Żądane dane

przekazano dopiero przy piśmie z 18 grudnia 2009 r. Wykonanie obowiązku udzielenia informacji po określonym terminie jest niewykonaniem tego obowiązku zgodnie z żądaniem organu, co z kolei uzasadniało zastosowanie art. 209 ust. 1 pkt 1 Prawa telekomunikacyjnego. Sąd Okręgowy uznał natomiast, że niewłaściwie zastosowano art. 210 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego, ponieważ z uwagi na wystosowanie przez Prezesa Urzędu dwóch wezwań do powoda (z 2 listopada 2009 r. oraz z 3 grudnia 2009 r.), zawierających różny zakres żądanych informacji, powód mógł przypuszczać, że co do części danych (pokrywających się w obu wezwaniach), organ przedłużył termin na wykonanie czynności. Ponadto, Prezes Urzędu nie uwzględnił należycie dotychczasowej działalności powoda, gdyż wcześniejsze kary, nałożone nieprawomocnymi decyzjami organu, dotyczyły naruszeń innego rodzaju.

Obie strony zaskarżyły apelacjami wyrok Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny wyrokiem z 13 lutego 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uchylił decyzję Prezesa Urzędu w całości oraz zasądził od Prezesa Urzędu na rzecz powoda koszty procesu, a apelację Prezesa Urzędu oddalił w całości oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji nie uwzględnił wniosku Prezesa Urzędu o odrzucenie apelacji powoda z uwagi na jej niedopuszczalność wobec zarzutu nierozstrzygnięcia w wyroku przez Sąd pierwszej instancji o całości żądania powoda, tj. poprzez brak rozstrzygnięcia w zakresie oddalenia odwołania powoda w nieuwzględnionej części. Sąd Apelacyjny wskazał, że orzeczenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydane w niniejszej sprawie ma charakter jednorodny, ponieważ w sprawie o nałożenie kary pieniężnej przedmiot sprawy jest niepodzielny. Rozstrzygnięcie w przedmiocie istnienia podstaw do pociągnięcia przedsiębiorcy do odpowiedzialności oraz wymierzania kary ma charakter całościowy i nie wymaga oddalenia odwołania w zakresie nieuwzględnionym. Gdyby Sąd I instancji oddalił odwołanie powoda w pozostałej części, wówczas powstałby problem, która część rozstrzygnięcia podlegałaby zaskarżeniu. Zaskarżenie jedynie w zakresie częściowego oddalenia odwołania skutkowałoby uprawomocnieniem się wyroku w zakresie obniżonej na skutek odwołania kary, co z kolei oznaczałoby, że powód „nie miałby gravamen” do zaskarżenia tej części

rozstrzygnięcia. Odwołujący się uzyskując jedynie połowiczną satysfakcję w postaci obniżenia kary nie mógłby w apelacji kwestionować zasady, na podstawie której kara została nałożona.

Uwzględniając apelację powoda Sąd drugiej instancji uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 209 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego. Przepis art. 6 Prawa telekomunikacyjnego nakładał na powoda obowiązek przekazania na żądanie Prezesa Urzędu w określonym przez niego terminie informacji niezbędnych do wykonywania przez organ uprawnień i obowiązków określony w art. 192 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód wykonał nałożony na niego obowiązek informacyjny w określonym przez Prezesa Urzędu terminie. Pismem z 2 listopada 2009 r. powód został wezwany do przedłożenia określonych danych do 27 listopada 2009 r. Mieszcząc się w tym terminie powód zwrócił się w dniu 27 listopada 2009 r. z pismem, w którym zamieścił szereg wątpliwości dotyczących pytań, na które miał udzielić odpowiedzi wypełniając załączony do wezwania formularz. Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 3 Prawa telekomunikacyjnego wezwanie powinno wskazywać precyzyjnie żądane informacje. Oczywiste jest, że w przypadku wątpliwości co do zakresu żądanych informacji, adresat wezwania może zwrócić się do organu o doprecyzowanie rodzaju i zakresu informacji. Po wyjaśnieniu ewentualnych wątpliwości organ powinien wyznaczyć zobowiązanemu kolejny termin, umożliwiając uczynienie zadość nałożonemu obowiązkowi. Oznacza to prolongowanie pierwotnego terminu i związanie adresata wezwania nowym terminem. Tak się stało w niniejszej sprawie, ponieważ Prezes Urzędu w odpowiedzi na pismo powoda z 27 listopada 2009 r. pismem z 3 grudnia 2009 r. udzielił wyjaśnień co do żądanych danych przesyłając powodowi nowy formularz, w którym w pewnej części uwzględniono uwagi powoda do przesłanego wcześniej formularza i określono nowy termin udzielenia odpowiedzi (do 10 grudnia 2009 r.). W dniu 10 grudnia 2009 r. powód zwrócił się drogą mailową do Prezesa Urzędu o przedłużenie terminu na udzielenie żądanych informacji i takie przedłużenie uzyskał (do dnia 18 grudnia 2009 r.). W tym terminie powód ostatecznie przesłał żądane dane. Zdaniem Sądu drugiej instancji podmiot wezwany ma prawo zwrócić się do Prezesa Urzędu o przedłużenie terminu na udzielenie informacji lub przekazanie

danych, gdy ich zebranie wymaga dodatkowego czasu a zwłaszcza gdy Prezes Urzędu na skutek zgłoszonych wątpliwości zmienił pierwotny formularz. W ocenie Sądu drugiej instancji wyznaczony pierwotnie powodowi termin na przekazanie informacji Prezesowi Urzędu został przesunięty na dzień 18 grudnia 2009 r., a terminu tego powód dochował. Dlatego nie można podzielić argumentacji Prezesa Urzędu, zgodnie z którą pismo z 3 grudnia 2009 r. należy potraktować jako nowe (powtórne według Prezesa Urzędu) wezwanie, co uzasadniałoby pogląd, że powód nie wykonał obowiązku nałożonego wezwaniem z 2 listopada 2009 r. Pismo z 3 grudnia 2009 r., wraz z załączonym formularzem, doprecyzowało zakres żądanych przez Prezesa Urzędu danych, a więc zmieniało zakres obowiązku. W tej sytuacji poprzednie określenie tego obowiązku było wadliwe. Uznanie argumentacji Prezesa Urzędu czyniłoby iluzorycznym prawo adresata wezwania do uzyskania dodatkowych informacji od Prezesa Urzędu co do nałożonego na niego obowiązku.

Prezes Urzędu zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c. i art. 370 k.p.c. przez wydanie wyroku, gdy apelacja powoda podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna z uwagi „na brak gravamen” oraz naruszenie art. 391 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie apelacji Prezesa Urzędu, gdy w sytuacji uwzględnienia apelacji powoda postępowanie z apelacji Prezesa Urzędu należało umorzyć jako bezprzedmiotowe. Ponadto, Prezes Urzędu zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 209 ust. 1 pkt 6 Prawa telekomunikacyjnego w związku z art. 6 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego poprzez przyjęcie, że nieudzielenie przez powoda odpowiedzi w terminie wskazanym w pierwszym wezwaniu Prezesa Urzędu nie narusza art. 209 ust. 1 pkt 6 Prawa telekomunikacyjnego w związku z art. 6 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego, gdy Prezes Urzędu skierował na podstawie art. 6 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego kolejne wezwanie.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną Prezesa Urzędu wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna Prezesa Urzędu nie ma uzasadnionych podstaw.

Bezpodstawny jest zarzut naruszenia powołanych w podstawie skargi przepisów prawa procesowego.

Naruszenia art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. Prezes Urzędu upatruje w uznaniu apelacji powoda przez Sąd drugiej instancji za dopuszczalną mimo braku gravaminis w jej zaskarżeniu, w sytuacji gdy wyrok Sądu pierwszej instancji nie zawierał rozstrzygnięcia w zakresie oddalenia odwołania w pozostałej części. Prezes Urzędu podnosi, że wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK) nie jest kompletny. Sąd I instancji wypowiedział się jedynie w zakresie, w jakim orzekł na korzyść powoda, zmniejszając nałożoną na niego w decyzji karę pieniężną. Zmniejszenie kary jest orzeczeniem na korzyść powoda, zatem nie może on skarżyć wyroku w tym zakresie. Apelacja powoda powinna zostać odrzucona, ponieważ wyrok Sądu Okręgowego nie zawiera rozstrzygnięcia w przedmiocie pozostałej części odwołania, które nie zostało przez Sąd uwzględnione, gdy powód wnosił o uchylenie decyzji w zakresie kary w całości. W uzasadnieniu powyższego wyводу Prezes Urzędu powołał się na dwa orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Postanowieniem z 6 listopada 2009 r., VI ACA 595/09, wydanym w sprawie dotyczącej kary pieniężnej, apelacja przedsiębiorcy telekomunikacyjnego została odrzucona, gdy SOKiK zmniejszył wysokość nałożonej kary i nie orzekł o oddaleniu odwołania w pozostałej części. Z kolei postanowieniem z 12 października 2011 r., VI ACA 384/11, w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK, odrzucono apelacje przedsiębiorcy i organu ochrony konkurencji od wyroku SOKiK uwzględniającego odwołanie w ten sposób, że wysokość kary pieniężnej została obniżona. Z przywołanych orzeczeń Prezes Urzędu wywodzi, że powód mógł mieć interes prawny w zaskarżeniu wyroku SOKiK apelacją wyłącznie w przypadku oddalenia odwołania w pozostałym zakresie, o czym Sąd ten nie orzekł.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie uznaje, że Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie naruszył art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. Argumentacja Prezesa Urzędu opiera się na zarzucie braku interesu prawnego powoda w zaskarżeniu wyroku Sądu Okręgowego wydanego w niniejszej sprawie. Brak ten występuje, gdy nie ma pokrzywdzenia skarżącego, wynikającego z niekorzystnej dla niego różnicy między zgłoszonym żądaniem a treścią rozstrzygnięcia.

Wydana w niniejszej sprawie decyzja Prezesa Urzędu nakładała na powoda karę pieniężną z tytułu stwierdzonego przez organ naruszenia obowiązku przewidzianego w Prawie telekomunikacyjnym. Zaskarżenie decyzji Prezesa Urzędu nakładającej na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego karę pieniężną oznacza, że w zależności od treści odwołania i jego zarzutów przedsiębiorca domaga się udzielenia ochrony prawnej przez uchylenie w całości nałożonej kary z powodu braku podstaw do nałożenia kary pieniężnej (w przypadku, gdy przedsiębiorca domaga się skontrolowania prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego stanowiących w okolicznościach faktycznych ustalonych przez organ podstawę prawną dla nałożenia kary na skarżącego), bądź uchybienia przez organ zasadom postępowania wpływającym dopuszczalność nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej (gdy skarżący domaga się przeprowadzenia kontroli dochowania standardów proceduralnych przez Prezesa Urzędu).

W niniejszej sprawie powód zaskarżył decyzję nakładającą karę pieniężną w całości, co przy uwzględnieniu treści zarzutów i wniosków odwołania oznacza, że domagał się udzielenia ochrony prawnej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów poprzez uchylenie nałożonej kary w pełnej wysokości. Wyrok Sądu pierwszej instancji, który w wyniku uwzględnienia odwołania powoda zmienił decyzję Prezesa Urzędu w ten sposób, że nałożoną na powoda karę pieniężną obniżył z kwoty 2.500.000 zł do kwoty 250.000 zł rozstrzyga w całości o żądaniu powoda. Żądanie to zostało uwzględnione w części, w jakiej kara nałożona w decyzji została obniżona.

Zdaniem Sądu Najwyższego, gdy przedsiębiorca telekomunikacyjny w odwołaniu domagał się zniesienia nałożonej na niego kary w całości, wyrok Sądu pierwszej instancji obniżający wysokość kary nałożonej w decyzji jest rozstrzygnięciem, które w zakresie w jakim kara została obniżona jest dla przedsiębiorcy korzystne, zaś w zakresie w jakim utrzymano część kary wymierzonej w decyzji jest orzeczeniem niekorzystnym dla odwołującego się. Z porównania zakresu żądania odwołania i sentencji orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie wynika jednoznacznie niekorzystna dla powoda różnica między zgłoszonym przez niego żądaniem a treścią rozstrzygnięcia SOKiK. W sytuacji, gdy powód domagał się uchylenia kary w całości, a żądanie to nie zostało uwzględnione

przez Sąd pierwszej instancji w całości w wyniku zmiany decyzji Prezesa Urzędu polegającej na obniżeniu kary pieniężnej, powód ma interes prawny w zaskarżeniu takiego wyroku apelacją.

Sąd Najwyższy nie znalazł także podstaw do uznania za zasadny zarzutu naruszenia art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. poprzez rozpoznanie apelacji powoda w braku substratu zaskarżenia.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem apelacja przysługuje tylko od istniejących wyroków sądów pierwszej instancji, rozstrzygających merytorycznie (pozytywnie lub negatywnie) o tym, co stanowi przedmiot sporu w poszczególnych kategoriach spraw, a apelacja dotycząca przedmiotu nieobjętego rozstrzygnięciem zawartym w sentencji wyroku, podlega odrzuceniu (postanowienia Sądu Najwyższego z 2 czerwca 1964 r., I PR 10/63; z 28 maja 1998 r., III CKN 409/98; z 19 lipca 2006 r., I CZ 35/06; z 10 listopada 2009 r., II PZ 19/09 oraz wyrok z 28 kwietnia 2010 r., II UK 330/09). W myśl orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach ubezpieczeniowych, które pod względem procesowym są najbliższe sprawom regulacyjnym, zakres rozpoznania i przedmiot sporu w tych sprawach wyznaczony jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego determinowanego zakresem odwołania od tejże decyzji (wyroki Sądu Najwyższego z 6 września 2000 r., II UKN 685/99 i z 1 września 2010 r., III UK 15/10, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99 i z 13 października 2009 r., II UK 234/08). Treść decyzji wyznacza zakres i przedmiot rozpoznania sądowego, w którym sąd rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach przedmiotu zaskarżonej decyzji. W oparciu o powyższe orzecznictwo Sąd Najwyższy przyjął w postanowieniu z 5 sierpnia 2011 r., III UZ 17/11, że wyrok Sądu pierwszej instancji w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego wymierzającej składki na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych uwzględniający to odwołanie w ten sposób, że przedsiębiorcy wymierzono tylko składki na ubezpieczenie wypadkowe, rozstrzyga o całości przedmiotu sporu wyznaczonego treścią decyzji organu rentowego i odwołania płatnika. Wyrok zawierał w konsekwencji rozstrzygnięcie stanowiące dla organu rentowego substrat

zaskarżenia apelacyjnego. Z kolei w postanowieniu z 22 sierpnia 2012 r., I UZ 83/12 Sąd Najwyższy przyjął, że dopuszczalna jest apelacja od wyroku Sądu pierwszej instancji, który orzekając w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego ustalił stopień niepełnosprawności na czas określony i nie oddalił odwołania w pozostałej części, choć wnioskodawca domagał się ustalenia stopnia niepełnosprawności „na stałe”. Zdaniem Sądu Najwyższego ustalenie stopnia niepełnosprawności na czas określony, zamiast na stałe, stanowiło orzeczenie o całości odwołania wnioskodawcy.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji orzekając w sprawie uwzględnił w części odwołanie powoda ukierunkowane na uchylenie nałożonej na niego kary w całości, ponieważ obniżył karę pieniężną z kwoty 2.500.000 zł do kwoty 250.000 zł. Sentencja wyroku SOKiK rozstrzyga o żądaniu powoda w całości. Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma potrzeby wnoszenia o uzupełnienie sentencji wyroku o rozstrzygnięcie co do „oddalenia odwołania w pozostałej części”, gdyż z sentencji wyroku SOKiK wynika jednoznacznie, że odwołanie zostało uwzględnione co do kwoty 2.250.000 zł i oddalone co do kwoty 250.000 zł. Inaczej jest w przypadku decyzji regulacyjnych, gdy Sąd pierwszej instancji uwzględnia odwołania tylko co do niektórych obowiązków regulacyjnych oraz w przypadku decyzji Prezesa UOKiK, gdzie odrębnie stwierdza się naruszenie zakazów ustawowych i nakłada kary stricte administracyjne, a oddzielnie wymierza się karę pieniężną. Nawet przy uznaniu, że istnienie *gravaminis* było w tej sprawie wątpliwe, nie budzi wątpliwości istnienie interesu publicznego w rozpoznaniu apelacji powoda (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014 nr 11, poz. 108).

Oczywiście chybiony jest zarzut naruszenia art. 391 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c. Przepis ten nie znajduje zastosowania w przypadku uwzględnienia apelacji jednej ze stron oraz nie uwzględnienia apelacji drugiej strony. Powołany przez Prezesa Urzędu przypadek zastosowania art. 355 § 1 k.p.c. przez Sąd Apelacyjny miał miejsce w innych okolicznościach faktycznych, gdy Sąd ten orzekał po uchyleniu przez Sąd Najwyższy ze skargi kasacyjnej przedsiębiorcy telekomunikacyjnego wcześniejszego wyroku, w sytuacji gdy skarga kasacyjna Prezesa Urzędu nie została przyjęta do rozpoznania.

Sąd Najwyższy nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 209 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 6 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego. W tym zakresie należy przypomnieć, że zaskarżony wyrok opiera się na następujących założeniach. Po pierwsze, zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 3 Prawa telekomunikacyjnego wezwanie powinno wskazywać precyzyjnie żądane informacje oraz okres, którego dotyczy. Po drugie, gdy wezwanie jest nieprecyzyjne i jego adresat zwraca się o stosowne wyjaśnienia, Prezes Urzędu po ich udzieleniu powinien wyznaczyć kolejny termin udzielenia informacji. Po trzecie, pismem z 3 grudnia 2009 r. Prezes Urzędu udzielił wyjaśnień co do żądanych danych, przesłał powodowi nowy formularz, w którym częściowo uwzględnił jego uwagi do przesłanego wcześniej formularza oraz wyznaczył nowy termin na udzielenie odpowiedzi. Po czwarte, powód ostatecznie udzielił informacji po zmodyfikowaniu przez Prezesa Urzędu zakresu żądanych informacji.

Sąd Najwyższy podziela w pełni stanowisko Sądu drugiej instancji, zgodnie z którym w przypadku wątpliwości adresata wezwania co do rodzaju i zakresu żądanych informacji może on zwrócić się do organu o stosowne wyjaśnienia. Gdy wystąpienie o takie wyjaśnienia nie nosi znamion działania ukierunkowanego na obstrukcję działalności regulatora i towarzyszy mu wniosek o przedłużenie terminu, organ powinien taki wniosek uwzględnić. Podkreślić jednak należy, że Prezes Urzędu nie ma obowiązku przedłużania terminu na udzielenie odpowiedzi na wezwanie wystosowane na podstawie art. 6 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego. Złożenie wniosku o przedłużenie terminu w dniu, w którym upływał pierwotnie wyznaczony termin udzielenie odpowiedzi nie powoduje przedłużenia tego terminu. Zachowania powoda nie usprawiedliwia kontestowanie podstaw prawnych żądania udzielenia informacji oraz zakresu żądanych informacji w pisma kierowanych do Prezesa Urzędu przed upływem pierwotnie wyznaczonego terminu. Brak niezwłocznej reakcji Prezesa Urzędu na wniosek o przedłużenie terminu na udzielenie odpowiedzi nie uprawniał także powoda do przyjmowania założenia, zgodnie z którym termin ulega przedłużeniu do momentu uzyskania odpowiedzi organu.

Jednakże Sąd Apelacyjny prawidłowo dokonał całościowej oceny zachowania Prezesa Urzędu w okresie relewantnym dla oceny przesłanek

odpowiedzialności powoda na podstawie art. 209 ust. 1 pkt 1 Prawa telekomunikacyjnego. Skoro z ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, że w piśmie z 3 grudnia 2009 r. Prezes Urzędu przedstawił wyjaśnienia oraz uwzględnił zgłoszone we wcześniejszych pismach uwagi powoda, to brak podstaw do traktowania tego pisma jako kolejnego, nowego, samoistnego wezwania powoda do udzielenia informacji. Prezes Urzędu traktuje pismo z 3 grudnia 2009 r. jako odrębne wezwanie, wystosowane do powoda ze względu na uchybienie przez niego terminowi z pierwszego wezwania, a nie jako wezwanie do udzielenia w przedłużonym terminie informacji zmodyfikowanych w stosunku do pierwotnego w odpowiedzi na wątpliwości zgłoszone przez powoda. Z wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., III SK 31/04 wynika, że przekroczenie wyznaczonego terminu stanowi wystarczającą przesłankę nałożenia kary pieniężnej jako sankcji za naruszenie obowiązku proceduralnego. Dlatego Sąd Najwyższy nie neguje kompetencji Prezesa Urzędu do nakładania kar na podstawie art. 209 ust. 1 pkt 1 Prawa telekomunikacyjnego w przypadku niedotrzymania terminu udzielenia informacji, zwłaszcza gdy zachowanie takie będzie stanowiło obstrukcję działalności organu regulacji komunikacji elektronicznej. Jednakże w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie znajduje powodów dla tak formalistycznego zastosowania art. 209 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego. Skoro Sąd Apelacyjny stwierdził, że Prezes Urzędu zmodyfikował pierwotnie żądany zakres informacji oraz uczynił to w reakcji na wcześniejsze pismo powoda, to nie można przyjąć, by żądanie udzielenia informacji z 2 listopada 2009 r. było prawidłowo sformułowane. Gdyby zakres informacji żądanych w wezwaniu z 3 grudnia 2009 r. był nadal ten sam, wówczas możliwe byłoby uwzględnienie argumentacji Prezesa Urzędu, zgodnie z którą wezwanie z 3 grudnia 2009 r. jest odrębnym wezwaniem wystosowanym do przedsiębiorcy w związku z bezskutecznym upływem terminu wyznaczonego w wezwaniu z 2 listopada 2009 r.

Zdaniem Sądu Najwyższego, gdy w reakcji na podniesione przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego wątpliwości co do żądanych informacji, już po bezskutecznym upływie pierwotnego terminu wykonania wezwania, organ podzieli choćby część wątpliwości adresata wezwania co do zakresu i rodzaju żądanych

informacji, nie można przyjąć, że przedsiębiorca telekomunikacyjny nie wykonał obowiązku z art. 6 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego w sposób uzasadniający nałożenie kary pieniężnej na podstawie art. 209 ust. 1 pkt 1 Prawa telekomunikacyjnego. Doprecyzowanie żądanych informacji przez Prezesa Urzędu oznacza bowiem, że pierwotne żądanie udzielenie tych informacji nie spełniało podstawowych wymogów jasności i określoności.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.